

FOLKLORIADA ... S.2



VI FOLKLORIADA JURAJSKA „STARODAWNE I BLISKIE CZASY”



CHOROŃSKIE PRAŻUCHY ... S.7

NNY OSROD
im. Janusza Gniatkow



ROZMOWA Z KRYSTYNĄ MACIEJEWSKĄ ... S.11-12

„ORŁY” GÓRSKIEGO W PORAJU ... S.5



**KURIER
PORAJSKI**

NR 8 (sierpień) 2012 r.

ISSN 1506-9699

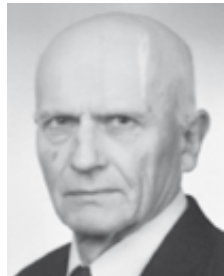
MIESIĘCZNIK GMINY PORAJ

SPOŁECZNO-KULTURALNO-OSWIATOWY
NR BEZPŁATNY

POŻEGNALIŚMY JANA AUGUSTA DUDĘ

KILKASET OSÓB UCZESTNICZYŁO W OSTATNIM POŻEGNANIU JANA AUGUSTA DUDY.

W OSTATNIEJ DRODZE Z BAGAŻEM ŻALU I ŚWIERKOWYCH WIENCÓW, TOWARZYSZYŁO MU KILKASET OSÓB, RODZINA, PRZYJACIELE, ZNAJOMI, MIESZKAŃCY CHORONIA I DĘBOWCA.



Nie byliśmy na tę śmierć przygotowani. W niedzielne, chłodne popołudnie 26 sierpnia, w kościele parafialnym pw. Św. Jana Chrzciciela w Choroni zgromadzili się pogrążeni w żalu Rodzina, Bli-

scy, Przyjaciele, Znajomi, Sąsiedzi, Mieszkańcy Choronia i Dębowa. Spotkaliśmy się, aby pożegnać Naszego Przyjaciela Jana Augusta Dudę, słowem, modlitwą, samą znaczącą obecnością. „Mieć kogoś bliskiego i stracić to jak kupić szczęście i łzami zapłacić”. Jego odejście – nagle i tragiczne zaskoczyło nas wszystkich, a wiadomość o Jego śmierci, w wieku 61 lat, była dla wszystkich ogromnym ciosem. Wieść o tym smutnym wydarzeniu lotem błyskawicy obiegła naszą gminę, paraliżując ludzkie myśli i uczucia. Szok i niedowierzanie, ból i żal mieszały się ze sobą. I choć mówimy symbolicznie o ostatnim słowie i ostatniej drodze, w jakiej towarzyszyliśmy Jankowi – z całą pewnością nie zamilknemy o Jego działalności. Kiedy minie żałoba i powrócimy do codziennych obowiązków, będziemy pamiętać, że nie odszedł jednak na zawsze – Jego myśli, idee zachowamy i będziemy je kontynuować. To jesteśmy Mu winni.

Jan August Duda był ważną postacią porajskiego samorządu. Nie tylko dlatego, że zasiadał w Radzie Gminy, ale dlatego, że mieszkańcy Choronia i Dębowa obdarzali Go ogromnym zaufaniem i sympatią. Małgorzata Musierowicz pisała, że: „Śmierć nadaje piękno życiu. Tylko sztuczne kwiaty nie umierają”. Janek był właśnie wspaniałym, żywym kwiatem, który wzrósł na samorządowej mapie Naszej Małej Ojczyzny. Nie był sztuczny, był naturalny, ciepły, serdeczny, życzliwy, skromny a jednocześnie w tych swoich przymiotach potrafił dbać konsekwentnie o dobro i pomyślność mieszkańców, swojej najukochańszej ziemi – Choronia i Dębowa, zabiegając o jej żywotne sprawy. „Sprawiedliwy, choćby umarł przedwcześnie, znajdzie odpoczynek”. Odszedł człowiek wielkiej wartości, szlachetności, wielkiego serca i

ciekawości świata. Wymagający nie tylko od ludzi, ale przede wszystkim od siebie. Zwyczajny i jakże niezwykły w swej zwyczajności. Wszyscy, którzy spotkali go na swojej drodze mogą być szczęśliwi. Janek zaznaczył się tak mocnym i tak pozytywnym przykładem, że już zawsze będzie z nami obecny, w naszych myślach i niemiłkających rozmowach. Nie tylko jako bohater jak najcieplejszych wspomnień, ale przede wszystkim jako wzór do naśladowania, pewien punkt odniesienia naszych ocen i planów na przyszłość. Bo właśnie Jego autorytet, styl radzenia sobie z problemami, pełen uprzejmości, ujmujący sposób bycia, pełen optymizm, głęboka wrażliwość, gotowość niesienia pomocy i empatia decydują o tym, że tak bardzo nam Go brak. Ta mocna, a jednocześnie tak pełna kultury i delikatności Jego postawa stała się trwałszym pomnikiem działalności, niż wszystkie materialne owoce Jego wielkiej pracowitości. Z drobnych życiowych wykonywanych wielkim sercem powstaje wielkość człowieka. Z dzieł Jego publicznej aktywności wymienić należy publikację o historii Choronia i okolic, obchody Jubileuszu 80-lecia Orkiestry Dętej w Choroni, który z taką pieczołowitością przygotował, Chorońskie Prażuchy, a wreszcie bieżące problemy Mieszkańców, którymi na co dzień żył i nad którymi się pochylał z wielką troską, starając się każdy z nich rozwiązać. Potrafił

*„Odszedłeś cicho i bez pożegnania,
Jak ten, co nie chce swym odejściem
smuć się,
Jak ten, co wierzy w chwili rozstania,
Że ma niebawem z dobrą wieścią
wrócić.”*

z całym sercem i oddaniem wsluchiwać się w głos zwykłych ludzi. Janek odszedł wcześniej, zbyt wcześnie, w trakcie prac nad różnymi pomysłami. Odszedł pochylony nad problemami mieszkańców. Znanych mu i nieznanym, po prostu zwykłych ludzi. Odszedł człowiek uczciwy, niezgadający się na zło tego świata. Dziękujemy Mu za pełne pasji i twórcze życie.

Odejście Janka w momencie rozkwitu jego samorządowej kariery i jego życia pozostawiło nas w poczuciu ogromnego bólu, równie niemożliwego do ukojenia, jak niemożliwe jest wypełnienie luki po nim. Dziś nie wstydzimy się łez, to ludzkie płakać po stracie Przyjaciela. Tak bardzo brakować nam będzie Jego obecności, rady i pracowitości. Nie tak miało być, tyle mieliśmy wspólnych planów, tyle zadań do realizacji, a teraz przyszło nam żegnać Go w Jego ostatniej drodze.

Na zawsze zachowamy Go głęboko w naszych sercach.

Cześć Jego pamięci.

Przyjaciele i Koledzy
z Samorządu Gminy Poraj

Z głębokim żalem żegnamy

Jana Augusta Dudę

Radnego Rady Gminy Poraj

Rodzinie i Bliskim składamy wyrazy współczucia.

Wójt Gminy Poraj Łukasz Stachera
wraz z Pracownikami Urzędu Gminy

Przewodnicząca Rady Gminy Poraj Katarzyna Kaźmierczak
wraz z Radnymi Rady Gminy i Sołtysami

ZMARŁA NAJSTARSZA MIESZKANKA GMINY

Zaledwie kilka tygodni po swoich 102 urodzinach zmarła najstarsza mieszkanka Gminy Poraj Helena Filipczak. Pogrzeb Pani Heleny odbył się w sobotę 25 sierpnia w kościele pw. Św. Jana Chrzciciela w Choroni. Uczestniczyli w nim rodzina, bliscy, władze samorządowe

we gminie, mieszkańcy Choronia. Helena Filipczak przyszła na świat w 1910 roku w Chrzastkowie, jako jedna z siedmiu córek Eleonory i Pawła Chłostów. Swoje dzieciństwo i lata młodości spędziła w leśniczówce w Biskupicach, w której jej ojciec Paweł pełnił funkcję leśniczego.

W wieku dwudziestu lat wyszła za mąż za Stanisława Filipczaka, mieszkańca Biskupic. Po ślubie zamieszkali w Choroni. Swoją długowieczność pani Helena zawdzięczała modlitwie, skromnym posiłkom i ciężkiej pracy.

W ŻARKACH LETNISKU NA LUDOWĄ NUTĘ

W DNIACH 4 I 5 SIERPNI ODBYŁA SIĘ, POD PATRONATEM MARSZAŁKA WOJEWÓDZTWA ŚLĄSKIEGO ORAZ WÓJTA GMINY PORAJ ŁUKASZA STACHERY VI EDYCJA FOLKLORIADY JURAJSKIEJ „STARODAWNE I BLISKIE CZASY”. ORGANIZATOREM BYŁ GMINNY OŚRODEK KULTURY IM. JANUSZA GNIATKOWSKIEGO W PORAJU, A PRZY ORGANIZACJI WSPÓŁPRACOWALI: STAROSTWO POWIATOWE W MYSZKOWIE, POWIATOWY ZESPÓŁ DORADZTWA ROLNICZEGO W MYSZKOWIE, AGENCJA RESTRUKTURYZACJI I MODERNIZACJI ROLNICTWA BIURO POWIATOWE W MYSZKOWIE, OCHOTNICZA STAŻ POŻARNA ŻARKI LETNISKO, RADA SOŁECKA ŻARKI LETNISKO, TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ ŻAREK LETNISKA IM. HRABINY STEFANII RACZYŃSKIEJ, KLUB SENIORA „CZARKA” ŻARKI LETNISKO.



Folkloriada, która ma na celu ukazanie znaczenia dziedzictwa kulturowego, integrację środowisk twórczych oraz porównanie różnorodnych elementów kultur ludowych odbyła się w Amfiteatrze w Żarkach Letnisku. W rolę konferansjera wcieliła się Elżbieta Jajtulewicz. Odbył się IV Ogólnopolski Przegląd Zespołów Folklorystycznych. W kat. Zespoły Śpiewacze i Obrzędowe I miejsce – Zespół Folklorystyczny „Wrzos”; Zespoły Obrzędowe: I miejsce – Zespół Folklorystyczny „Karlinianki”; Zespoły Taneczne: I miejsce – Zespół Folklorystyczny „Rogożanki” z Rogożnika”; Kapele: I miejsce – Kapela „Rawianie” z Rawy Mazowieckiej. W Konkursie na Jurajską Potrawę Kulinarzną oraz Wypiek Jurajskiego Chleba zwyciężyła Jolanta Załęga za potrawę „Polewkę na serwatce” oraz „Kaczkę z Poraja”. Miały miejsce Targi Sztuki Ludowej, Prezentacja Kuchni Regionalnych, Pokazy Zanikających Zawodów. W Konkursie Rękodziela Artystycznego I miejsce zdobył Zygmunt Makuch za pracę „Panorama Jurajska”. Zaproszeni goście w osobach parlamentarzystów, samorządowców dla twórców sztuki ludowej ufundowali nagrody rzeczowe. Do tańca wieczorem przygrywały „Folky Band” i kapela „Tedi Band”. W niedzielę zagrały m.in. Orkiestra Dęta z Żarek Letniska, a na finał Częstochowska Kapela Biesiadna „Grupa Romana”. Folkloriada to projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach działania „Wdrażanie Lokalnych Strategii Rozwoju” – mały projekt Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007 – 2013. „Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie”.



50-LECIE „PORAJANEK“

(dok. na str. 14)



ORŁY GÓRSKIEGO ZAGRAŁY Z POLONIA

GRALI JAK Z NUT, KOCHAŁA ICH CAŁA POLSKA, A MÓWI SIĘ O NICH DO DZIŚ. „ORŁY GÓRSKIEGO” TO PRAWDOPODOBNIENIE NAJLEPSZA REPREZENTACJA PIŁKARSKA JAKĄ KIEDYKOLWIEK MIAŁA POLSKA. W SOBOTĘ 25 SIERPNIA NIEKTÓRZY ZAWODNICY Z TEJ DRUŻYNY ZAWITALI DO PORAJA. OKAZJĄ DO ROZEGRANIA MECZU PRZEZ BYŁYCH REPREZENTANTÓW POLSKI STAŁY SIĘ OBCHODY JUBILEUSZU 35-LECIA ISTNIENIA KLUBU „POLONIA” PORAJ.

Z okazji przypadającego jubileuszu 35-istnienia Klubu Polonia Poraj wójt **Łukasz Stachera** i Zarząd Klubu zorganizowali sportowy festyn. W pierwszej części imprezy trampkarze „Polonii” Poraj zmierzli się z zawodnikami Sokoła Olsztyn. Prawdziwą gratką dla kibiców był mecz b. reprezentantów Polski „Orłów Górskiego” z oldbojami Polonii Poraj. W Poraju zagrali: Jan Domarski, Lesław Ćmikiewicz, Stefan Majewski, Radosław Gilewicz, Zygmunt Kalinowski, Jerzy Kraska, Ryszard Milewski, Piotr Czachowski, Mariusz Milewski, Waldemar Kryger, Arkadiusz Bąk, Włodzimierz Ciołek, Karol Kordysz, Mirosław Bulzacki i Andrzej Skiba. Czoła stawili im zawodnicy Polonii w składzie: Mariusz Sikorski, Zbigniew Ociepka, Roman Radecki, Jarosław Górczewski, Tomasz Łuszcz, Andrzej Pawłowski, Adrian Żak, Marcin Jabłoński, Jacek Gadziński, Marcin Jędrzejewski, Tomasz Pelka, Janusz Kasprzycki, Grzegorz Placek, Adam Zaczekowski, Piotr Wysocki, Jacek Cichoń, Artur Kret i Leszek Ratman. Niestety nasi zawodnicy musieli uznać wyższość Orłów i ulegli 2:8. Na listę strzelców wpisali się: Jarosław Górczewski i Marcin Jędrzejewski dla Polonii oraz Jan Domarski, Zygmunt Kalinowski i sześciokrotnie Radosław Gilewicz. Mecz Orłów był również okazją do spotkania kibiców z ich piłkarskimi idolami z przeszłości,



uzyskania autografu, zrobienia sobie zdjęcia, porozmawiania. Z życzeniami dla klubu przybyli m.in. prezes CzOZPN **Waldemar Bugaj**, prezes **Józef Milewski** i wójt **Łukasz Stachera**, który podziękował symbolicznymi statuetkami działaczom i zawodnikom, którzy na przestrzeni minionych lat działali na rzecz klubu: **Michał Grzybowski**, **Andrzej Pawłowski**, **Marcin Jabłoński**, **Michał Jakubiec**, **Michał Czechowski**, **Andrzej Błoński**, **Andrzej Sobota**, **Jerzy Jędryka** i **Wojciech Stachera**. Zarząd Klubu otrzymał od Wójta okazały puchar z gratulacjami, otrzymując od prezesa Polonii Michała Grzybowskiego statuetkę z podziękowaniami za wspieranie Klubu. Każdy oprócz spotkania z gwiazdami, mógł skorzystać z oferty cateringowej, a przede wszystkim porozmawiać i spotkać się z byłymi zawodnikami. Imprezę zakończył mecz ligowy pomiędzy Polonią a Zniczem Kłobuck, wygrany przez zawodników z Poraja 2:0.



CHOROŃSKIE PRAŻUCHY

PRAŻUCHY, GROCHÓWKA, CIMORAJDY, KUĆMOKI, KAPUSTA Z GROCHEM ORAZ CIASTA DOMOWEGO WYPIEKU — KRÓLOWAŁY NA „II CHOROŃSKICH PRAŻUCHACH”, KTÓRE ODBYŁY SIĘ W SOBOTĘ 18 SIERPNIĄ BR. W ALEI LIPOWEJ. NIE ZABRAKŁO DOBREJ MUZYKI, WSPOMNIENIĘ Z PRL-U I PRAWDZIWYCH TŁUMÓW UCZESTNIKÓW DOBREJ ZABAWY. PATRONAT NAD IMPREZĄ OBJĄŁ WÓJT ŁUKASZ STACHERA.

W sobotę 18 sierpnia po raz drugi odbyły się „Chorońskie prażuchy” - impreza promująca lokalne potrawy. Każdy mógł spróbować prażuchy, grochówkę, cimorajdy, kućmoki, kapustę z grochem oraz ciasta domowego wypieku, przygotowane przez chorońskie koło Polskiego Związku Emerytów i Rencistów. Impreza zorganizowana przez porajski GOK, oprócz degustacji potraw, objęła mnóstwo atrakcji i konkursów z nagrodami oraz ekspozycje motoryzacji, wystroju wnętrz i sprzętu obrony cywilnej, o których z wielką znajomością i wyczuciem tematu opowiadali m.in. Wiesław Popielak i Jan Duda (na kilka dni przed śmiercią). Na scenie zaprezentowali się: Orkiestra Dęta z Choronia, dzieci ze Szkoły Podstawowej w Choroni, KGW „Choronianki”, Jurajska Kapela Biesiadna i KGW „Malwy”, kapela z Myszkowa „Toi Owo”. Gwiazdą wieczoru był Kabaret „Masztalscy”. Nie zabrakło atrakcji dla dzieci i gastronomii. Imprezę zorganizowali: Rada Sołecka z Choronia, radni z Choronia Jan Duda i Andrzej Pawłowski, Koło Terenowe Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Choroni, OSP z Choronia, Powiatowy Zespół Doradztwa Rolniczego w Myszkowie, Stowarzyszenie „Partnerstwo Północnej Jury”.



A finansowo i rzeczowo wsparły lokalne firmy: Eltom, Złomotex, Ociepka Transport, SD Szczówka, OSM Myszków, Jawa, Gold Scrap Recykling Dawid Gurbala, Zan-Pol Jacek Waloch, Sklep „Grosik” – Piotr Mazur, Waldemar Koczberski, Zakład Dziwiarski „Taranis” Paweł Maszczyk, Krystyna i Ryszard Halałowscy – gospodarstwo rolne z Jaroszowa, Józef Belec – gospodarstwo rolne z Sokolnik. Imprezę zakończyła zabawa z DJ-em.



TURNIEJ GIER I ZABAW

COROCZNIE OD KILKU LAT, W GMINIE PORAJ ORGANIZOWANY JEST TURNIEJ GIER I ZABAW SZKÓŁ PODSTAWOWYCH KL. I-III. NIE INACZEJ BYŁO I W TYM ROKU. ZAWODY ROZEGRANO 18 CZERWCA BR. NA PORAJSKIM „ORLIKU”, POD PATRONATEM WÓJTA GMINY PORAJ.

Wśród konkurencji znalazły się m.in. sadzenie ziemniaków, wyścig z piłką do koszykówki, slalom unihokey, rzut worczków do koła hula-hop, skoki dokładane, slalom z raketką do pingponga. Tegoroczną rywalizację wygrali uczniowie Szkoły Podstawowej z Poraja z 40 pkt, na drugim miejscu uplasowali się uczniowie z Masłońskiego z 34 pkt, a za nimi drużyna z Choronia z 31 pkt. Trochę gorzej poszło uczniom z Jastrzębia z 26 pkt, a na końcu rywalizację zakończyła Szkoła Podstawowa z Żarek Letniska z 20 pkt. „Gratuluje wszystkim uczestnikom rywalizacji. To jeszcze nie rywalizacja sportowa, ale przygotowanie do niej, pierwsze hartowanie sportowego ducha” - mówił wójt **Łukasz Stachera**, wręczając wraz z dyr. Gimnazjum **Beatą Cichoń**, nagrody w postaci pucharów i dyplomów. Ponadto nagrodzona została ambitna postawa wszystkich zespołów. Wójt wraz z trenerem prezesem Porajskiego Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej i Sportu **Andrzejem Pawłowskim** wręczyli słodkie upominki dla każdego z uczestników. Organizatorem zawodów był LKS Polonia Poraj, Uczniowski Klub Sportowy przy Gimnazjum w Poraju i Porajskie Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej i Sportu.



NAJLEPSI UCZNIOWIE W GMINIE

ZAKOŃCZYŁ SIĘ ROK SZKOLNY. ZA NAMI PODSUMOWANIE ROCZNEJ PRACY ORAZ KLASYFIKACJA I JEJ WYNIKI. PREZENTUJEMY NAJLEPSZYCH UCZNIÓW GIMNAZJÓW I SZKÓŁ PODSTAWOWYCH GMINY PORAJ ZA ROK SZKOLNY 2011/2012.

Gimnazjum

im. Kazimierza Górskiego w Poraju:

Kl.Ia: Sandra Floryszczyk 5,52. Kl.Ib: Julia Sajdak 5,2; Oskar Nabiałczyk 4,93; Mariusz Kurek 4,8; Dawid Wójcik 4,8. Kl.Ic: Natalia Szumera 5,07; Karolina Salamońska 4,93. Kl.Id: Katarzyna Łyszczarz 5,29; Kinga Stolczyk 4,8. Kl.IIa: Kinga Chachulska 5,53; Anita Magiera 5,07; Magdalena Sawicka 4,93; Martyna Kajdzik 4,86. Kl.IIb: Agata Tomzik 5,4; Marcelina Małczak 5,0; Zuzanna Królak 4,87; Natalia Bednarczyk 4,8. Kl.IIc: Mateusz Skóra 5,47; Karolina Bogacka 5,27; Klaudia Konieczko 4,87. Kl.IId: Jakub Kret 5,07; Faustyna Heleniak 5,0; Marta Zjawińska 4,87. Kl.IIIa: Agnieszka Marchewka 5,8; Katarzyna Okularczyk 5,4; Weronika Szczypińska 5,3; Marlena Nocuń 5,1; Daniel Maciągowski 5,1; Manuela Graf 4,8; Aleksandra Zemła 4,8. Kl.IIIb: Zofia Pustuł 5,5; Wojciech Pustuł 5,4; Robert Wiewóra 5,11; Marek Adamczyk 4,83. Kl.IIIc: Karol Kidawa 4,76; Kl.IIId: Kinga Szczówka 5,28; Adrian Węgrzynowicz 4,78.

Gimnazjum

im. Jana Pawła II w Żarkach Letnisku:

Kl.Ia:Klaudia Wieczorek 5,28. Kl.Ib: Magdalena Olszewska 5,28; Klaudia Dyrka 5,0. Kl.II: Zorika Kołodziejczyk 5,38; Weronika Kowalik 5,1; Karolina Irzwickowska 4,9; Anna Chaładaj 4,8. Kl.IIIa: Przemysław Marszałek 5,11; Marcelina Kozłińska 4,83. Kl.IIIb: Marta Trybuszewska 5,3.

Szkoła Podstawowa

im.kpt. L.Teligi w Poraju:

Kl.IVa: Olga Szymaniec 5,3; Karolina Cesarz 5,1; Patryk Kaźmierczak 5,1; Dawid Kaźmierczak 5,0; Konrad Noszczyk 5,0; Aleksandra Krzyczmonik 5,0;

Bartosz Knap 4,9; Piotr Kasprzak 4,9; Nataniel Kwiecień 4,9; Maria Grabska 4,8; Laura Maroń 4,8. Kl.IVb: Mikołaj Rajczyk 5,6; Jakub Macoch 5,3; Zuzanna Rodek 5,2; Klara Karolkiewicz 5,1; Karolina Lada 5,0; Oliwia Sobota 5,0; Agata Fąfara 4,9; Jordan Schabowski 4,9; Michał Węgrzynowicz 4,9.

Szkoła Podstawowa

im.Pokoju w Żarkach Letnisku:

Kl.I: Julia Kucharska, Weronika Sowińska, Julia Czarnecka, Zuzanna Sulej, Lilu Policińska, Wiktoria Makówka, Igor Wągrowski, Wiktor Miszczyk. Kl.II: Kinga Olszewska, Maria Izdebska, Kalina Dobosz, Wiktoria Pop, Maria Janusiewicz. Kl.III: Natalia Kuśmierk, Zofia Bączyńska, Laura Sobota, Julia Sadowska, Natalia Kucharska, Piotr Gradek, Miłosz Zadruski, Aleksander Pilarski. Kl.IV: Marta Olszewska 6,0; Barbara Wywiół 5,6; Karolina Karkocha 5,3; Paulina Pająk 5,2; Marta Zenderowska 5,0; Sebastian Brodziński 5,1; Jan Zalega 5,1; Szymon Polinceusz 5,0; Oskar Kudrys 4,9; Karol Siola 4,8; Martyna Stępień 4,8. Kl.Va: Zuzanna Kończyk 5,8; Aleksandra Kamieniecka 5,7; Katarzyna Jaksender 5,5; Oliwia Sitek 5,2; Paulina Celeban 5,1; Jakub Kaziszyn 5,1; Konrad Cygan 4,8. Kl.Vb: Katarzyna Dyrka 5,36; Karolina Kurdziel 4,91; Piotr Miszta 5,0. Kl.VI: Bartłomiej Nawara 5,25; Norbert Piskorski 5,0; Karolina Będowska 4,83; Sebastian Makuch 4,83; Mateusz Łapajski 4,75; Wojciech Widawski 4,75.

Szkoła Podstawowa

im.Kazimierza Wielkiego

w Jastrzębiu:

Kl.I: Michał Mordoń, Aneta Nowak, Nikola Wasiel. Kl.II: Klaudia Królik, Wiktoria Bareła, Dagmara Turek, Natalia Masłoniak, Wiktoria Kowalczyk, Weronika Helińska, Dominika Dudek, Alexander Bareła. Kl.III: Dominika Gałązka, Wiktor Szulc, Bartosz Olech. Kl.IV: Angelika Jeziorowska 5,27; Oliwia Stodółkiewicz 5,27; Wiktoria Wiśniewska

5,18; Nikola Prauza 5,18; Paulina Czerw 5,09; Magdalena Studzińska 5,09; Julia Nocoń 4,82. Kl.V: Wiktoria Kajdzik 5,0; Kamil Rarok 4,9. Kl.VI: Błażej Cierpień 5,45; Maciej Noszczyk 5,27; Maciej Mordoń 5,30; Dominika Tkacz 5,18; Kuba Rymarczyk 5,09; Hubert Rymarczyk 4,91; Sylwia Grzybowska 4,91.

Szkoła Podstawowa

im.M.Konopnickiej

w Choroni:

Kl.I: Małgorzata Leszczyńska, Oliwia Ślusarczyk, Artur Witek. Kl.II: Natalia Celeban, Marcel Marchewka. Kl.III: Julia Białas, Oliwia Czarnecka. Kl.IV: Piotr Królak 5,4; Karolina Wnuk 5,2; Magdalena Cieślak 5,0. Kl.V: Julia Jelonek 5,63; Karina Ceglarska 5,54; Aleksandra Zalejska 5,54; Laura Białas 5,45; Zuzanna Pluta 5,18; Sandra Kramarczyk 5,09; Wiktoria Knysak 5,0. Kl.VI: Jakub Bieniek 5,37; Maciej Leszczyński 5,37; Dawid Chodak 5,25; Zuzanna Kot 5,25; Daria Kuźba 5,25; Monika Ligus 5,12; Mikołaj Barczyk 5,0; Kamila Kolińska 5,0; Dominik Wójcik 5,0.

Szkoła Podstawowa

im. Dywizji H.Dąbrowskiego

w Kuźnicy Starej:

Kl.I: Michał Noszczyk, Kacper Nowak. Kl.II: Dawid Majchrzak. Kl.III: Patrycja Flak. Kl.IV: Natalia Pala 5,2; Jaqueline Boy 5,1; Katarzyna Kaim 5,0. Kl.V: Natalia Balwierz 5,7; Agnieszka Biała 5,6; Marcel Blachnicki 5,1. Kl.VI: Anna Poczłowska 5,1; Adrian Wróbel 5,0.

Szkoła Podstawowa

w Masłowskim:

Kl.II: Amelia Kuczera, Kinga Miklas, Wiktor Rutkowski. Kl.III: Michał Surma, Martyna Nagoda, Wojciech Wróbel, Aleksandra Placek.

ROZMOWA „KURIERA”

DZIŚ GOŚCIMI W DOMU PANI KRYSZTYNY MACIEJEWSKIEJ — PIOSENKARKI, ŻONY JANUSZA GNIATKOWSKIEGO. POWSZECHNIE ZNANA JEST TWÓRCZOŚĆ I ŻYCIE PANI KRYSZTYNY U BOKU TEGO WIELKIEGO ARTYSTY. MAŁO KTO WIE, JAK BUJNIE ROZWIJAŁA SIĘ JEJ SOLOWA KARIERA. JEST TO EKSKLUZYWNA, PIERWSZA ROZMOWA, SPECJALNIE DLA „KURIERA PORAJSKIEGO” O POCZĄTKACH DZIAŁALNOŚCI ARTYSTYCZNEJ. Z KRYSZTYNĄ MACIEJEWSKĄ ROZMAWIAŁ ANDRZEJ KOZŁOWSKI.

Pani Krysiu, spotykamy się w Państwa domu, który w każdym swoim zakątku przesiąknięty jest osobowością Pana Janusza. Chciałbym jednak abyśmy porozmawiali o Pani, o rodzinie, szkole, czasach studenckich, początkach kariery. Jaki był Pani start w świat muzyki. Czy w domu Państwa Maciejewskich muzykowało się?

Urodziłam się w Rzeszowie, gdzie moja mama dostała pracę w banku. Stopniowo do Rzeszowa zjeżdżała moja rodzina. Wychowywałam się w dość trudnych czasach, jednakże muzyka pozwalała nam się w tej trudnej powojennej rzeczywistości odnaleźć. Muzyczne tradycje w mojej rodzinie były bardzo duże. Niemal każdy grał na jakimś instrumencie, śpiewał. Babcia z wielką pasją godzinami grywała na pianinie, a ja słuchałam. Moja ciocia Janina Maciejewska grała tytułową rolę w odradzającej się rzeszowskiej operze w premierze „Halki” w 1954 roku. Odnosiła spore sukcesy na scenie, od 1959 roku była organizatorką widowni Państwowej Orkiestry Symfonicznej w Rzeszowie, także, wraz z Bogusławem Kaczyńskim, Festiwalu Muzycznego w Łańcucie. Śpiewała w Chórze Filharmonii Rzeszowskiej. Jednak każdy w rodzinie miał słuch muzyczny, a gdy go nie miał, to choćby skończył dwa fakultety, był uważany za „czarną owcę”. I tak nam upływał czas na wspólnym rodzinnym muzykowaniu w Rzeszowie, aż do chwili, gdy przeprowadziliśmy się do kamienicy w Częstochowie. Miałam wówczas pięć lat.

I czy wówczas już zapowiadała się Pani wielka muzyczna kariera?

Ależ skądże. W ogóle wówczas nie myślałam o muzyce, uważałam nawet, że nie mam głosu, więc nie brałam się w ogóle za śpiew. W szkole podstawowej recytacja wierszy była zdecydowanie moją domeną.

To ciekaw jestem gdzie załapała Pani muzycznego bakcyła, i który okres w pani życiu można uznać za początek tej wielkiej przygody z muzyką?

Zdecydowany przełom, we mnie samej, nastąpił w 11 klasie. Wówczas tata zaprowadził mnie na częstochowski Konkurs Śpiewaczy.



*Zapraszam do lektury bieżącego numeru „Kuriera Porajskiego”.
Gorąco polecam!!!*

Krystyna Maciejewska

Jest mi niezmiernie miło spotkać się po raz pierwszy z Państwem za pośrednictwem łamów naszego lokalnego miesięcznika. Dziękuję wszystkim sympatykom piosenek Janusza Gniatkowskiego za uczestnictwo w III Festiwalu w czerwcu br. Dziękuję Panu Wójtowi Gminy Poraj Łukaszowi Stacherze za wszelką pomoc i wsparcie w organizacji Festiwalu, sponсорom, którzy nie szczędzili swoich środków finansowych oraz wszystkim tym, którzy społecznie pracowali przy jego organizacji. Już dziś pragnę zaprosić Państwa do udziału w kolejnej IV edycji Festiwalu. Spotkajmy się w Poraju.

Tak więc to tato jako pierwszy pchnął Panią w stronę sceny?

Bardzo dużo zawdzięczam tacie Romanowi. Przed wojną skończył szkołę muzyczną na organach. Niezwykle utalentowany tenor. Nie śpiewał jednak na scenach operowych, gdyż musiał po prostu zajmować się utrzymaniem rodziny, pracując w administracji kopalnictwa rud żelaza. Ale to tato pierwszy uwierzył w to, że powinnam śpiewać, przyprowadzał mnie na muzyczne konkursy. Czułam się przy nim bezpiecznie.

A jak dalej potoczyły się Pani pierwsze kroki muzyczne?

Skończyłam Liceum Słowackiego w Częstochowie i zaczęłam studiować polonistykę, w ówczesnym Studium Nauczycielskim, a dzisiejszym AJD w Częstochowie. Trafiłam na konkurs piosenkowski do częstochowskiego studenckiego klubu „Studnia”, gdzie po jego wygraniu śpiewałam. Współpracowałam wówczas już m.in. z Bogdanem Wrońskim, perkusistą Grzegorzem Lesińskim czy Andrzejem Zakrzewskim, który współtworzył „Silną Grupę pod Wezwaniem”, z Tadeuszem Chylą i Kazimierzem Grześkowiakiem. Współpracowałam również ze studenckim teatrem „Filutek”. Za prawdziwy przełom w swoim życiu uważam zwycięstwo w Ogólnopolskim Konkursie Piosenki Studenckiej. Do Częstochowy zjechali wówczas m.in.: Piwnica pod Baranami, warszawski STS, środowiska studenckie z Poznania, Szczecina, Krakowa itp. Nasze środowisko reprezentowało kilka osób. W konkursie były również cenne nagrody. Za zwycięstwo otrzymałam w nagrodę

od ZSP wyjazd do Bułgarii, a Tadek Chyla do Włoch. Następnie uczestniczyłam we „Wczasokursie Piosenkarskim” w Kołobrzegu, na którym byli również m.in.: poetka Agnieszka Osiecka, kompozytorzy Jerzy Abratowski i Krzysztof Komeda, dziennikarz muzyczny Jan Borkowski.



Czyli można powiedzieć, że była to współpraca z ludźmi z pierwszego szeregu ówczesnego świata polskiej muzyki rozrywkowej.

Tak, zdecydowanie. Najważniejsza była jednak współpraca i to czego od tych ludzi się nauczyłam. Praca w zespole uczy bardzo wiele. Po wspomnianym przeze mnie wczasokursie Agnieszka Osiecka zaprosiła mnie do Studenckiego Teatru Satyryków w Warszawie, a Jerzy Abratowski do piosenkarskiej szkoły PAGART-u „Pod Gwiazdami”, gdzie moimi nauczycielami byli: Abratowski, Wasowski czy Kurtycz, a kolegami m.in.: Anna German, Łucja Prus, Urszula Dudziak i Aleksander Nizowicz. Zamieszkałam w Warszawie. W sławnym teatrzyku studenckim STS brałam udział w dwóch przedstawieniach „Wszystko co nasze” i „30 milionów – rewia polska”. Pracowałam m.in. z Krystyną Sienkiewicz, Zofią Merle, Stanisławem Tymem czy Janem Tadeuszem Stanisławskim.

I później był występ na Festiwalu w Opolu z teatrzykiem STS-u?

Tak. Zgadza się. Gratuluję wiedzy muzycznej Panie Andrzej.

Oglądałem nagranie z I Festiwalu Piosenki w Opolu. Po prostu perełka. Polecam wszystkim. Ale wróćmy do Festiwalu. Jest rok 1963.

Tak. Pierwszy, historyczny Festiwal w Opolu. Została zaproszona grupa z naszego STS. Zaśpiewałam cztery piosenki i wszystkie zdobyły nagrody, a ja otrzymałam nagrodę za interpretację piosenek. Były to piosenki do tekstów Osieckiej, Abratowskiego i Andrzeja Jareckiego: „Czerwony kapturek”, „Chyba tak”, „Białe szaleństwo” i „Serce mnie boli”. Zapowiadali mnie konferansjerzy Jerzy Waldorff, Jacek Fedorowicz i Lucjan Kydryński.

Możemy się tylko domyślać co stało się po Opolu.

Po Opolu rozbłysła lampa popularności. Wojciech Młynarski zaprosił mnie do kabaretu „Manekin” i do programów telewizyjnych, a od Kazimierza Kutza dostałam zaproszenie do filmu „Upał”, komedii muzycznej z udziałem plejady gwiazd z Kabaretu Starszych Panów. Wymienię tylko kilka nazwisk, u boku których wystąpiłam w tym filmie: Barbara Kraftówna, Wiesław Michnikowski, Jeremi Przybora, Jerzy Wasowski, Kalina Jędrusik, Wiesław Gołas, Jarema Stępowski, Krzysztof Litwin, Tadeusz Pluciński czy Władysław Hańcza. Zaprzyjaźniłam się wówczas najbliżej z Kaliną Jędrusik, z którą wielokrotnie spotykałam się na trasach koncertowych i Jaremą Stępowskim, z którym później współpracowałam. Formalnie artystką stałam się w 1965 roku, gdy otrzymałam stosowne dokumenty, uprawniające mnie do wykonywania zawodu piosenkarki - recytatorki.

Czyli to był kolejny rozdział w życiu artystycznym?

Nowy rozdział w życiu artystycznym i nie tylko. Ale do tego jeszcze dojdziemy. Więc w 1965 roku, już po sukcesach w Opolu, rozpoczęłam pracę w Estradzie Olsztyńskiej. Współpracowałam m.in. z Jerzym Duszyńskim, amantem powojennego kina i b.mężem Hanka Bielickiej. Występowałam w rewii „Corrida po polsku”, współpracując m.in. z Ireną Santor, Jerzym Ossowskim czy Marianem Kawskim. Wówczas weszłam również do studia Radia Olsztyn, gdzie nagrałam kilka piosenek. Wcześniej nagrywałam już w Katowicach, z Orkiestrą Jerzego Haralda i zespołem Jerzego Abratowskiego.

Czytałem, że prasa w tym okresie rozpisywała się o Pani: „Interpretacja piosenki z dużym wdziękiem i pewną dozą kokieterii”.

To była ocena krytyków muzycznych. Zostawmy to. Później była Estrada Bydgoska i współpraca z Janem Dankiem. Chcę zwrócić uwagę na ważniejszą datę z tego okresu - 1 kwietnia 1966 rozpoczęłam współpracę z PAGART-em. Wówczas odbyłam moje pierwsze tournee po krajach byłego ZSRR. Wyjeżdżało się zazwyczaj na 3 miesiące. Za wschodnią granicą koncertowałam kilkakrotnie w ramach takich tras w 1966 i 1967 roku. Wyjeżdżałam z zespołem Bogusława Klimczuka, Jadwigą Prolińską, Violetą Villas, Jerzym Połomskim, kwartetem „Beltono”. Jeździliśmy po całym Związku Radzieckim od Lwowa po Ałma Atę, od Archangielska po Baku, Taszkient, Soczi. Byliśmy gorąco i serdecznie przyjmowani, dawaliśmy kilkaset koncertów. Organizatorzy zapewniali nam wysokie standardy koncertów, wszystko na bardzo dobrym poziomie. Wspaniałe sale koncertowe, świetne hotele.

Wówczas rozpoczął się etap w Pani życiu, który pozwoli Pani, że określe jednym, a raczej dwoma słowami - Janusz Gniatkowski.

Tak. Zgadza się. Ale to już temat na inną rozmowę.

Dziękuję serdecznie za rozmowę.



Zawodnicy Zefira Drakkar w eliminacjach do Olimpiady Młodzieży

Reprezentanci porajskiego Yacht Clubu „Zefir – Drakkar” właśnie wrócili z eliminacji do olimpiady młodzieży. Pomimo dużych chęci i nie mniejszych starań, zawodnikom nie udało się wywalczyć miejsca na olimpiadzie. Maciej Brymora, Jakub Zębik i Karolina Skóra, zajęli kolejno 144, 145 i 152 miejsca. „Myślę że te regaty dla naszego klubu to kolejny krok i nauka w rozpowszechnianiu żeglarstwa regatowego w Poraju. Jezioro Porajskie i piękna okolica nie ustępuje innym podobnym miejscom, gdzie rozgrywane są tego typu zawody dzieci i młodzieży. Chyba nadszedł czas aby Poraj stał się organizatorem podobnych ogólnopolskich imprez sportowych a także międzynarodowych”. - mówi Tomasz Brymora, komandor Z-D



Pokazy Teatralne

28 czerwca w kinie „Bajka” odbyły się Pokazy Teatralne, organizowane przez GOK im. Janusza Gniatkowskiego w Poraju. Wykonali je uczestnicy warsztatów teatralnych, które odbywają się od kwietnia br. Dwie grupy aktorskie działające przy GOK-u zaprezentowały przed zgromadzoną publicznością wybrane sceny z „Kota w butach” oraz fragment rosyjskiej sztuki „Ożenek” Mikołaja Gogola. Zajęcia teatralne w porajskim GOK-u prowadzi Ewelina Rucińska.



Tegoroczna akcja zakończona

Kontynuacja likwidacji wysypiska nr 3 – glinianka – to główne zadanie ostatniej tegorocznej akcji sprzątania Żarek Letniska w ramach programu „Czysty Las, Czyste Letnisko”, która odbyła się 11 sierpnia br. Odbyło się również pożegnalne ognisko, kończące tegoroczną akcję. Jak zwykle w akcji sprzątania uczestniczyli m.in. mieszkańcy, letnicy a przede wszystkim Eko-Uczniowie, młodzi zwolennicy i propagatorzy ekologii z Żarek Letniska.



Letnie Spotkania ze sztuką

Zakończyły się „Letnie spotkania ze sztuką”, zajęcia wakacyjne dla dzieci w wieku 7 – 12 lat zorganizowane przez GOK w Poraju. Zgromadziły ponad czterdziestoosobową grupę dzieci, które każdego dnia uczestniczyły w prowadzonych przez pedagoga oraz instruktorki plastyki zajęciach. Dzieci pod uważnym okiem prowadzących brały udział w zabawach rucho-



wych, wykonywały prace plastyczne oraz spędzały czas na świeżym powietrzu. Mimo kapryśnej aury, najmłodsi mieszkańcy naszej Gminy miło spędzili czas i wynieśli wiele miłych wspomnień.

KURIER PORAJSKI

Kurier Porajski – Miesięcznik Gminy Poraj.
Egzemplarz bezpłatny. Nakład 2500 egz.

Wydawca: Gminny Ośrodek Kultury
w Poraju, ul. Piłsudskiego 14,
tel. (0-34) 314 55 48;

Skład: spotart.pl

Redaktor naczelny: Andrzej Kozłowski.

Festyn w „Leśnych Skrzatach”

Na zakończenie roku szkolnego odbył się coroczny Festyn Rodzinny, przygotowany przez całą społeczność Przedszkola „Leśne Skrzaty” w Poraju. Pogoda dopisała, humory też. Atrakcji nie brakowało. Najwięcej emocji, a jednocześnie radości przyniosły występy rodziców dla swoich pociech. Długo oklaskiwano ich adaptację bajek oraz piosenki m.in.: „Rzepka”, „Cztery zielone słonie”, „Koko Euro spoko” itd. Występom i rodzinnej atmosferze towarzyszyły liczne atrakcje: pokaz magii w wykonaniu iluzjonisty „Alkadiassa”, przejażdżki konne, pokaz wozów i sprzętu strażackiego, loteria fantowa, malowanie twarzy. Z koncertem wystąpił również dziecięcy zespół góralski.



Warto być dobrym

Szkoły z Żarek Letniska, które wraz z 1500 innymi placówkami z całej Polski brały udział w akcji „Warto być dobrym” podsumowały jej efekty na swoim terenie. Uczyla ona dzieci i młodzież poszanowania dla innych ale także premiowała zachowania prospołeczne i wolontariat. Uczniowie rywalizowali w spełnianiu dobrych uczynków. Na koniec roku dzieci pod okiem wychowawcy wybierały w każdej klasie ucznia, który okazał się ich zdaniem najlepszy, a spośród tych wybranych wskazano zwycięzców. Wśród uczniów szkoły podstawowej laureatką kampanii została Kinga Olszewska, zaś spośród gimnazjalistów Konrad Miklas. Akcję w szkołach w Żarkach Letnisku koordynowała Elżbieta Sitek.



Złoty jubileusz Porajanki

W piątek 3 sierpnia odbył się Jubileusz 50-lecia działalności Gospodyń Wiejskich „Porajanki”. Jubilatki swe święto obchodziły w Sali Sesyjnej Urzędu Gminy Poraj. Głównym celem działalności jest kultywowanie i prezentacja pieśni, tradycji naszego regionu. Panie działają w składzie: Zdzisław Zasuń – akompaniament, Teresa Bańska, Zofia Czernecka, Helena Frukacz, Halina Kołacz, Janina Kasprzak, Alicja Masłoń, Danuta Pigoń, Zdzisława Pluta – przewodnicząca, Wiesława Podsiadlik, Alfreda Rajczyk, Janina Siwek, Janina Siwek, Irena Łukasik. Efektem pracy chóru są wysokie miejsca oraz wielokrotne wyróżnienia uzyskane na przeglądach i festiwalach. Z życzeniami dla „Porajanki” przybyli m.in.: wójt Łukasz Stachera, przedstawiciele poseł do PE Małgorzaty Handzlik, poseł RP Jadwigi Wiśniewskiej, senatora RP Jarosława Laseckiego oraz wicestarosta Jan Kieras, przewodniczący Rady Powiatu Marian Szczerbak i przewodnicząca Rady Gminy Poraj Katarzyna Kaźmierczak. Był jubileuszowy tort i szampan. W części artystycznej wystąpiły lokalne KGW „Malwy”, „Choronianki”, „Kalina” oraz Jurajska Kapela Biesiadna z Poraja. Impreza odbyła się dzięki wsparciu wójta Łukasza Stachery, Ireny Jędruszek, sołtys Barbary Caban i Bożeny Pali z firmy „Primpol”, za co jubilatki serdecznie dziękują.



Jurajski Puchar Nordic Walking w Masłońskim

Po raz pierwszy w historii w Gminie Poraj odbyły się zawody Jurajskiego Pucharu Nordic Walking. Jego organizatorami byli Urząd Gminy Poraj, LKS Polonia Poraj, PTKKFIS oraz „Run-Podkowa” Janów. Patronat nad imprezą objął wójt Łukasz Stachera, a na linii startu zameldowało się blisko czterdziestu biegaczy z województwa śląskiego. Uczestnicy mogli zmierzyć się w kilkunastu kategoriach. Trasa zawodów wytyczona była głównie w okolicach Zalewu Porajskiego w Masłońskim i po terenach leśnych tej miejscowości. Wśród zawodników byli m.in.: radna Anna Zagroba i sołtys Kuźnicy Teresa Ociepka. Nie zabrakło również zawodników z klubu biegaczy „Leśne Ludki” z Żarek Letniska, wśród nich Włodzimierza Rajczyka, który był odpowiedzialny za wyznaczenie trasy biegu i organizację zawodów. Organizatorami imprezy byli: Wójt Gminy Poraj Łukasz Stachera, Gminny Ośrodek Kultury w Poraju, LKS „Polonia” Poraj, PTKKFIS w Poraju, ULKS „Run-Podkowa” Janów. Nagrody dla zwycięzców ufundował wójt Łukasz Stachera, które w jego imieniu wręczyli radni Andrzej Pawłowski, Anna Zagroba i soł-

tys Sławomir Widawski. Nie zabrakło również poczęstunku na mecie męczącego biegu.



Przypominamy o zbiórkach odpadów

Zbiórka zużytych tekstyliów

24.09. Poraj: przed kinem Bajka, zjazd na zalew od ulicy Armii Krajowej, przy ulicy Zielonej (teren byłej starej stacji kolejowej);

25.09. Choroń: przed OSP, skrzyżowanie ul. Leśnej i ul. Wolności; Dębowiec: przed posesją sołtysa;

26.09. Kuźnica Stara: przed OSP, Gęzyn: przed OSP, Jastrząb: przed OSP i budynkiem wielofunkcyjnym;

27.09. Masłońskie: zjazd na zalew przy Rybaczówce; Żarki Letnisko: ul. Cicha naprzeciwko budynku szkolnego, plac targowy, skrzyżowanie ul. Nadrzecznej i Prostej, ul. Wesoła (teren starego sklepu)

Odpady do w/w punktów należy dostarczyć w godzinach od 8.30 do 12.30. Prosimy mieszkańców o dostarczenie do wyznaczonych punktów odpadów zgodnie z odbieranym w danym dniu odpadem i w wyznaczonych godzinach.

Zbiórki odpadów segregowanych

Daty zbiórek w roku 2012r. Poraj: 11.09, 12.10, 13.11, 11.12; Żarki Letnisko i Masłońskie: 10.09, 11.10, 12.11, 10.12; Choroń, Jastrząb, Dębowiec, Kuźnica Stara, Kuźnica Folwark, Gęzyn: 12.09, 16.10, 14.11, 12.12. W Żarkach Letnisku dodany został punkt przy ul. Dolnej, pozostałe punkty zbiórek i zasady odbioru obowiązują jak do tej pory.



Sprzątano zalew

W sobotę 18 sierpnia po raz trzeci w tym roku odbyła się akcja „Zalew w Poraju, czysto jak w raju”, polegająca na sprzątaniu linii brzegowej Zalewu Porajskiego. Zebrano 12 m³ śmieci. W akcji uczestniczyło blisko 70 osób. „Bardzo dziękujemy wszystkim firmom, instytucjom oraz osobom prywatnym, które wsparły naszą akcję” - mówi realizator programu Katarzyna Rzepka. Akcje finansowo wspiera Urząd Gminy Poraj. Bardzo aktywnie w sprzątanie włącza się młodzież szkolna, strażacy ochotnicy, radni, mieszkańcy, turyści oraz firmy i instytucje. Kolejna akcja odbędzie się 29 września br.



(Fot.) Zawsze mogliśmy liczyć na pomoc radnego Jana Augusta Dudy

Świetny początek sezonu Polonii

Świetnie radzi sobie w rozgrywkach, obchodząca w tym roku 35-lecie istnienia, Polonia Poraj, prowadzona jak do tej pory przez Krzysztofa Całusa. Po udanym zgrupowaniu w górach i okresie przygotowawczym, nasi zawodnicy łatwo radzą sobie z przeciwnikami. W czterech dotychczas rozegranych spotkaniach o mistrzostwo ligi okręgowej wszystkie wysoko wygrali: z Jednością Boronów 1:4, Spartą Siedlec Duży 3:0, Wartą Kamieńskie Młyny 5:0 i Zniczem Kłobuck 2:0. Klub przetestował sporo nowych zawodników. Z kadry ubyli: Dawid Bednarski, Paweł Pała, Wnęk Mateusz. Przybyli: Zboralski Szymon (MKS Myszków), Nocoń Piotr (Sparta Siedlec Duży), Jabłko Mateusz (Raków Częstochowa), Jelonek Dawid (Raków Częstochowa) i Zawrzykraj Marcin (MKS Myszków).



**INWESTYCJE
MIJAJĄCEGO
MIESIĄCA:**



*Trwa przebudowa
przejazdu w Poraju*



*Położona została nawierzchnia
na ul. Sportowej w Poraju*



*Przed Przedszkolem
„Leśne Skrzaty”
stanął nowy płot*



*Pacjenci Gminnego Ośrodka Zdrowia
i korzystający z Gminnego Ośrodka
Kultury mogą już korzystać z nowych
miejsc parkingowych*

WIĘCEJ INFORMACJI NA: WWW.UGPORAJ.PL